

Sygn. akt IV KK 485/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 listopada 2020 r.,
sprawy **T. B.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R.
z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego T.B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

T. B. został oskarżony o to, że w dniu 3 lipca 2017 r. w S. wykorzystując stan upojenia alkoholem oraz przemocą poprzez przyciskanie głowy do łóżka i przytrzymanie rękami do pościeli poprzez odbycie dopochwowego stosunku seksualnego doprowadził do obcowania płciowego małoletnią E. C. , to jest o czyn z art. 197 § 1 k.k. Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w W. , w sprawie II K (...), uznał T. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu

wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. Sąd orzekł również zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 100 m oraz zakaz kontaktowania się w jakikolwiek sposób, w tym poprzez wysyłanie wiadomości z pokrzywdzoną przez okres 10 lat. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego tytułem środka kompensacyjnego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 10 000 zł. Sąd orzekł również o kosztach postępowania.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacjami przez samego oskarżonego oraz jego obrońców. Adw. P. N. , z substytucji adw. T. K. , zaskarżyła wyrok w całości na korzyść oskarżonego i sformułowała zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 199a k.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z badania poligraficznego, bowiem dowodów ten jest nieprzydatny do stwierdzenia winy oskarżonego oraz stwierdzenia prawdomówności oskarżonego, podczas gdy wniosek oskarżonego dotyczył przebiegu zdarzenia, zaś w przypadku nieprzytomności pokrzywdzonej i braku innych świadków sprawdzenie reakcji organizmu na istotne informacje dotyczące zachowań pokrzywdzonej wskazujących na zgodę do odbycia stosunku seksualnego jest przydatne do stwierdzenia danej okoliczności, przy czym obraza ta miała wpływ na treść wyroku (...),
2. obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę zeznań E. C. oraz opinii biegłej psycholog L. W. K. , bez uwzględnienia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (...);
3. rażącej niewspółmierność orzeczonej kary (...).

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w przypadku uznania zarzutów obrazy przepisów postępowania, oraz o zmianę wyroku i orzeczenie kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności w przypadku uznania zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Natomiast adw. M. P. , również zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, sformułował zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 170 § 1 ust. 1 k.p.k. w zw. z art. 185a § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o uzupełniające przesłuchanie E. C. wobec braku obrońcy w czasie przesłuchania pokrzywdzonej (...);
2. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 170 § 1 ust. 3 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie badania wariograficznego (...);
3. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (...), polegające na przyjęciu, iż pokrzywdzona nie mogła w czasie dokonywania hipotetycznego czynu zabronionego wzywać pomocy czy też stawiać oporu (...);
4. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (...) poprzez uznanie, iż opinia biegłego psychologa mgr L. W. pozostaje opinią rzetelną, konsekwentną i nie wymagającą uzupełnienia (...);
5. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (...) poprzez przyjęcie przez Sąd, iż zeznania pokrzywdzonej oraz świadków R. G. , W. C. oraz W. C. pozostają w pełni wiarygodnymi (...);
6. błędu w ustaleniach faktycznych mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, iż T. B. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu (...);
7. niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary (...).

W związku z tymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Jednocześnie skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniających zeznań pokrzywdzonej E. C. .

Sam natomiast oskarżony kwestionował swoją winę w zakresie sprawstwa przypisanego mu czynu i w 17 punktach wskazał uchybienia do których – w jego ocenie – doszło w sprawie.

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2020 r., w sprawie V Ka (...), Sąd Okręgowy w G. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i zasądził od oskarżonego koszty postępowania.

Wyrok Sądu II instancji został zaskarżony w całości kasacją obrońcy skazanego . Obrońca sformułował w kasacji zarzuty:

1. rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to art 185 a § 1 k.p.k w zw. z art. 6 w zw. z art 4 k.p.k poprzez niezastosowanie powołanych przepisów i nie uwzględnienie żądania oskarżonego ponownego przesłuchania pokrzywdzonej, wbrew wyraźnej i jasnej treści przepisu art 185 a § 1 k.p.k.;
2. rażącego naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 433 § 1 i 2 k.p.k w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z 185 a § 1 k.p.k w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art 4 k.p.p.k w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak wnikliwej oceny i nieodniesienie się w sposób rzetelny w uzasadnieniu wyroku przez Sąd II instancji do zarzutu apelacji obrońcy w postaci nieuwzględnienia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego skazanego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, a w konsekwencji nie przeprowadzenie tego dowodu także przez Sąd odwoławczy wskazujący niezasadnie, a to w oparciu o treść opinii sądowo-psychologicznej, iż dowodu tego nie da się przeprowadzić w sytuacji kiedy z opinii biegłej powołanej w sprawie taka okoliczność nie wynika, co ograniczyło prawo do obrony T. B.;
3. rażącego naruszenie art. 185 a § 1 k.p.k w zw. z art 6 kpk w zw. z art 2 § 1 pkt 1. w zw. z art 433 § 2 k.p.k poprzez błędną wykładnię art 2 § 1 pkt 3 k.p.k i zastosowanie tego przepisu z pominięciem treści art 6 kpk oraz z art 2 § 1 pkt 1 kpk, a tym samym stworzenie i zastosowanie normy prawnej dającej prymat prawnie chronionym interesom pokrzywdzonego kosztem prawa do obrony oskarżonego oraz zasadzie nie ponoszenia odpowiedzialności przez osobę niewinną;

4. rażącego naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez brak wnikliwej oceny i odniesienia się co do zarzutu, z przekroczeniem zasad prawidłowego i logicznego wnioskowania poprzez uznanie przez Sąd odwoławczy odnoszący się do stawianego przez oskarżonego zarzutu, iż oskarżony w swojej apelacji osobistej insynuuje uszkodzenie jego telefonu, podczas kiedy oskarżony wskazywał, iż M. nie stwierdziła uszkodzenia jego telefonu, czym wskazywał na zaniedbania w odzyskiwaniu sms-ów na etapie postępowania przygotowawczego, a co z kolei świadczy o nie rozpoznaniu zarzutu oskarżonego przez Sąd odwoławczy.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroków Sądu II i I instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zwolnienie skazanego od ponoszenia kosztów wpisu od kasacji.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Tak tylko można ocenić podniesione w niej zarzuty. Żaden z nich nie spełnia rygorów, które karna ustawa procesowa przewiduje dla zarzutów kasacji i od ich respektowania uzależnia uznanie ich trafności, a tym samym i skuteczności. Kasacja wszak jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym przysługującym stronom – co do zasady – od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Przedmiotem kasacji jest ten wyrok i to jego powinny dotyczyć zarzuty w niej podnoszone. Kasacja jednak nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej – ta bowiem została już w sprawie prawomocnie dokonana - służy bowiem tylko wyeliminowaniu z obrotu prawnego takich orzeczeń, które z racji rażącego charakteru uchybień, którymi są dotknięte nie powinny w nim w demokratycznym państwie funkcjonować. Stąd podstawą kasacji może być tylk , obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k. , równe tym rangą , „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.). Nie każde zatem uchybienie, nawet rażące, którego się dopuścił sąd odwoławczy wydając zaskarżony kasacją wyrok, może być podstawą

skutecznego zarzutu kasacji. Musi ono równocześnie mieć możliwość istotnego (a więc nie jakiegokolwiek) wpływu na treść tego wyroku. Przy czym to skarżący ma wykazać kumulatywne zaistnienie – w ocenianym orzeczeniu - obydwu tych wymaganych przesłanek zarzutów kasacji. Równocześnie – zgodnie z brzmieniem art. 536 k.p.k.- Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację (tylko) w granicach zaskarżenia i podniesionych w niej zarzutów.

Podnoszone w kasacji zarzuty – oceniane według przytoczonych rygorów – tychże nie respektują i to w wymiarze oczywistym.

Trzy pierwsze zarzuty kasacyjne dotyczą tych samych decyzji Sądów I i II instancji, a mianowicie oddalenia wniosku o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej. W związku z tym, że decyzja ta została zakwestionowana w sporządzonej przez adw. M. P. apelacji (jej drugi zarzut), to w drugim zarzucie kasacji obrońca ten podważał sposób dokonania przez Sąd II instancji kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w związku z tym zarzutem apelacji, zarzucając brak wnikliwej i rzetelnej oceny tego zarzutu. W zarzucie pierwszym kasacji skarżący odniósł się natomiast do wykładni art. 185a § 1 k.p.k. - przepisu wprowadzającego ograniczenia w zakresie przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego w sprawach o określone w nim przestępstwa, a w zarzucie 3 zarzucił termu Sądowi wykreowanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku normy prawnej przyznającej prymat ochrony pokrzywdzonego nad prawem do obrony i zasadą sprawiedliwej reakcji prawnokarnej.

Do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 185a § 1 k.p.k. oraz art. 180 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 2 i 4 k.p.k. Sąd II instancji odniósł się w szeroki sposób na s. 9-11 uzasadnienia (odniesienie do zarzutu 1 apelacji obrońcy oskarżonego oraz do zarzutów 1, 2, 5, 12 apelacji oskarżonego). Sąd II instancji stwierdził, że wynikające z art. 185a § 1 k.p.k. in fine prawo oskarżonego nie ma charakteru bezwzględneho. Tym samym, w razie ustalenia, że przesłuchanie doprowadziłoby do pogorszenia stanu zdrowia psychicznego pokrzywdzonego, takiego przesłuchania nie przeprowadza się. Analiza tych fragmentów uzasadnienia pozwala uznać całkowitą bezzasadność podnoszonego w ramach drugiego zarzutu kasacji twierdzenia o rzekomym uchybieniu przez Sąd Okręgowy normie art. 433 § 2 k.p.k. przy dokonaniu oceny zarzutów apelacji dotyczących ponownego

przesłuchania pokrzywdzonej. Potwierdzają bowiem ich przeprowadzenie w sposób rzetelny i uwzględniający konkretne ujawnione oraz mające znaczenie dla oceny tych zarzutów apelacji zaszłości faktyczne i regulacje prawne. Zasadnie też wówczas Sąd ten zauważył, iż „obrona domagając się powtórnego przesłuchania pokrzywdzonej nie wskazała na konkretne okoliczności doniosłe z punktu widzenia właściwego orzekania o winie, które winny być wyjaśnione”, a wbrew składanym przez nią i oskarżonego deklaracjom „w zeznaniach pokrzywdzonej nie ma rozbieżności i nie ma powodu, by przesłuchać ją ponownie”. Dodać należy, iż także w kasacji brak jest ze strony obrońcy prezentowania konkretnych okoliczności, dowodzących konieczności ponownego przesłuchania pokrzywdzonej – o czym będzie jeszcze poniżej.

Dalej całkowicie pozbawione racji są także zawarte w drugim zarzucie kasacji twierdzenia o tym, że treść opinii psychologicznej nie zawiera takich twierdzeń, które przemawiałyby za odstąpieniem od ponownego przesłuchania pokrzywdzonej. Ustalenie w tym przedmiocie dokonane zostało na podstawie opinii biegłej psycholog, która to opinia nie budzi zastrzeżeń co do sposobu uzasadnienia przez biegłą sformułowanego w tym przedmiocie wniosku. Odnosząc się do tej opinii obrońca stwierdził w uzasadnieniu kasacji, że biegła czerpie swoje informacje z wywiadu z pokrzywdzoną, np. informacje co do koszmarów sennych, co uniemożliwia ich weryfikację. Formułowanie takiego zarzutu wynika z niezrozumiałych oczekiwań obrońcy. Skoro biegła bada stan psychiczny oskarżonej i możliwe dla jej zdrowia konsekwencje ponownego przesłuchania, to bazą dla redagowanych przez nią wniosków jest obserwacja pokrzywdzonej, w tym wysłuchanie informacji przekazanych przez samą pokrzywdzoną. Nadto autor kasacji w swoich rozważaniach pomija zaszłości w których doszło do przeprowadzenia tego dowodu, a więc to, iż Sąd Okręgowy właśnie w związku z ponawianym przez niego w apelacji wnioskiem o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 kwietnia 2020 r. dopuścił dowód z „badania i pisemnej opinii biegłego z zakresu psychologii K. Z. na okoliczność ustalenia, czy względ na prawidłowy rozwój psychiczny i emocjonalny E. C. nie sprzeciwia się jej ponownemu przesłuchaniu , czy ponowne przesłuchanie nie wywrze realnie negatywnego wpływu na jej stan psychiczny i

prawidłowy rozwój emocjonalny, czyli nie pogorszy tego stanu” (k.859v). Biegła sporządziła opinię w której stwierdziła, że „z uwagi na niezakończony proces przepracowania negatywnych emocji związanych z doświadczeniem nadużycia w sferze seksualnej oraz biorąc pod uwagę słabość struktury osobowości badanej, należy stwierdzić , że ponowne przesłuchanie badanej na okoliczność wydarzeń będących przedmiotem sprawy mogłoby pogłębić istniejące problemy emocjonalne, narazić ją na silny stres (..) a nawet narazić na ponowne przeżycie traumy”(k.884).Na rozprawie w dniu 25 maja 2020 r. obrońcy oskarżonego oświadczyli, że ta opinia jest „niepełna, nieprzydatna w sprawie”, ale nie wnioskowali nawet o przesłuchanie biegłej i popierali wnioski o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej. Sąd wówczas wnioski te oddalił – szeroko i wszechstronnie wykazując ich bezzasadność (k.918v – 919).Taki sposób argumentacji , którą przy tym Sąd ten zaprezentował, czyni oczywiście bezzasadnymi pierwszy i trzeci zarzut kasacji. Sąd Okręgowy nie uchybił bowiem przywołanym w tych zarzutach przepisom, nie mówiąc już o tym, by miały to uczynić w sposób rażący i z możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją wyroku, a przecież dopiero wówczas byłby to zarzut trafny. Dodać należy, że obrońcy tożsamy wniosek o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej składali także przed Sądem Rejonowym, który go oddalił jako niedopuszczalny (k.598).

Przyznać należy jedynie, że w orzecznictwie sądowym przepis art. 185 a § 1 k.k. jest różnie interpretowany, ale dokonana w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy jego wykładnia tego przepisu została w przekonujący sposób uzasadniona i wsparta dotychczasowym orzecznictwem sądowym. W postanowieniu z dnia 9 listopada 2016 r., V KK 273/16 (LEX nr 2167637), Sąd Najwyższy stwierdził, że: *„Nawet w przypadku wniosku o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego złożonego w trybie art. 185a § 1 in fine k.p.k., wniosek taki podlega ocenie także w perspektywie kryteriów określonych w art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k.”* (zob. również postanowienie SN z dnia 13.02.2020, IV KK 599/18, 3079759). Żadną więc miarą nie można Sądowi II instancji przypisać tego, iż dokonując takiej, jak ta zaprezentowana, wykładni owego przepisu rażąco – w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. – naruszył prawo.

Sąd ten, podobnie jak Sąd Najwyższy w wymienionych orzeczeniach, przyznał również, że art. 185a § 1 k.p.k. sam w sobie ogranicza prawo do obrony oskarżonego. Nie można jednak stwierdzić, że tym samym pominął w swoim rozumowaniu prawo do obrony i wziął na to, by osoba niewinna nie poniosła odpowiedzialności karnej. Prawo do obrony nie jest jednak prawem absolutnym i przepis art. 185a § 1 k.p.k. stanowi o jednym z jego ograniczeń. Przepis ten sam w sobie jest wyrazem przyznania przez prawodawcę prymatu ochrony interesów małoletniego pokrzywdzonego nad interesem oskarżonego. Gdy chodzi o drugą wymienioną przez obrońcę w trzecim zarzucie kasacji wartość, to zwrócić należy uwagę na brak odniesienia przez obrońcę do znaczenia ewentualnego naruszenia przepisów wymienionych w zarzutach 1-3 kasacji na treść wydanego wyroku. Obrońca ograniczył się do stwierdzenia, że konieczne jest ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, której zeznania mają budzić wątpliwości. Jako podstawą tych wątpliwości wskazał jedynie odstęp czasu między zdarzeniem a zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa (pomijając przy tym to, co na ten temat zeznawali chłopak pokrzywdzonej i jej matka), a o rzekomych sprzecznościach między jej zeznaniami i innymi dowodami ma świadczyć – według skarżącego – to, że pokrzywdzona przedstawiła się, jakoby była „skromną” dziewczyną. Trudno zrozumieć, czy przedstawiając dowody przeciwne obrońca uważa, że wskutek ponownego przesłuchania pokrzywdzonej może osiągnąć pożądaną przez siebie rezultat w postaci przyznania przez pokrzywdzoną, że nie jest osobą „skromną”. Podkreślić należy, że przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie był czyn popełniony przez T. B., a nie cechy charakteru, czy zainteresowanie życiem seksualnym przez pokrzywdzoną. Dowody mające przedstawić pokrzywdzoną w takim świetle, z którego wynika odmienna ocena jej osoby zostały przeprowadzone i Sąd mając o nich wiedzę dokonał oceny jej zeznań. Podane okoliczności nie przemawiają zatem za potrzebą jej ponownego przesłuchania, a stanowią wręcz przesłankę potwierdzającą wnioski z opinii biegłej, zgodnie z którymi ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej doprowadziłoby do jej wtórnej wiktymizacji. Dodać też należy, że kwestia czasu i okoliczności złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa również została w postępowaniu zbadana i wzięta była pod uwagę przez ocenę zeznań pokrzywdzonej. Poza tym, z zeznań pokrzywdzonej wynika,

że nie ma podstaw do traktowania czynu skazanego jako czynu „hipnotycznego”, a takiego sformułowaniu użył w uzasadnieniu kasacji obrońca.

Czwarty zarzut kasacyjny jest także oczywiście bezzasadny. Formułując ten zarzut, podobnie jak ma to miejsce w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 185a § 1 k.p.k., obrońca nie zauważa, że aby zarzut ten doprowadził do porządnego przez niego rezultatu procesowego w postaci uchylenia wyroku Sądu II instancji, obrońca powinien wykazać wpływ stwierdzonego uchybienia na wydane orzeczenia. Tymczasem obrońca odnosi się do mało istotnych okoliczności, a do takich należy stwierdzenie, czy oskarżony „insynuował”, że jego telefon został celowo uszkodzony. Kluczowe znaczenie dla sprawy ma okoliczność, że pomiędzy T. B. i pokrzywdzoną dochodziło do wymiany sms-ów, których treści nie udało się ustalić biegłemu z zakresu informatyki. Ta okoliczność została jednak przyznana przez strony. Różnice polegały natomiast na interpretacji samego faktu wymiany tych sms-ów, czy tego, że doszło między nimi do spotkania. Sądy przyjęły, że ta okoliczność nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że pokrzywdzona nie odbyła z T.B. stosunku dobrowolnie.

Wszystkie te względy zadecydowały o uznaniu oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.